Wyd. A

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VII (1951) | Środa, 7 lutego | Nr 38 (1891)

Mimo mrozów — wre praca na budowlach. Zima nie zdołała zahamować tempa budownictwa pokojowego. Biorąc przykład z przodowników pracy, wzorując się na racjonalizatorach, budujących we wspaniałym tempie nową Warszawę — murarze Bydgoszczy wznoszą osiedle mieszkaniowe, przeznaczone dla ludzi pracy. Osiedle buduje ZOR w tzw. „Lesie Gdańskim". Na zdjęciu — betoniarka wraz z obsługą. (Foto — IKP)

Oświadczenie delegata Polski w ONZ dr J. Suchego

Granica na Odrze i Nysie

ma zasadnicze znaczenie dla utrzymania pokoju w Europie

Na rozkaz mocodawców amerykańskich rząd francuski popiera militaryzm i rewizjonizm w kołach zachodnio-niemieckich

LAKE SUCCESS (PAP) Delegat Polski w ONZ dr J. Suchy złożył na konferencji prasowej następujące oświadczenie:

Sprawa, którą mam zamiar poruszyć, jest sprawa stanowiska niektórych francuskich mężów stanu wobec granicy polsko-niemieckiej. Wiadomo powszechnie, że Francja, która ma pewne zobowiązania międzynarodowe, jak i inni członkowie ONZ, uprawia w chwili obecnej odnośnie Niemiec Zachodnich politykę, która stworzyć może poważne zagrożenie pokoju w Europie. Polityka ta, prowadzona pod naciskiem Stanów Zjednoczonych, polega na jawnej aprobacie i popieraniu militarystycznych i rewizjonistycznych tendencji, reprezentowanych przez koła, mające kontrolę nad zachodnią strefą okupacyjną Niemiec.

OŚWIADCZENIE FRANCOIS PONCET

Ta niebezpieczna polityka rządu francuskiego znalazła jaskrawy wyraz w oświadczeniu złożonym 30 stycznia br. w Kilonii przez wysokiego komisarza Francji w Niemczech p. Andre Francois-Poncet. Oświadczeniem tym, skierowanym przeciwko Polsce, przeciwko żywotnym interesom Francji i przeciwko pokojowi w Europie, pragnę się właśnie zająć.

Jak wiadomo, 27 stycznia br. rząd Polski i rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej podpisały akt o wytyczeniu w terenie ustalonej i istniejącej granicy polsko-niemieckiej. Akt ten wprowadził w życie postanowienia umowy polsko-niemieckiej, podpisanej 6 lipca 1950 roku w Zgorzelcu, a ustalającej pokojową granicę między obu państwami, zgodnie z umową poczdamską z 2 sierpnia 1945 roku.

Po zakończeniu ostatniej wojny **przedstawiciele rządu francuskiego przy wielu okazjach nie tylko wyrażali swą zgodę na granicę polsko-niemiecką na Odrze i Nysie Łużyckiej, ale wyrazili także przeświadczenie, że nowe zachodnie granice Polski mają zasadnicze znaczenie dla utrzymania pokoju w Europie.** Oficjalne oświadczenie w tej sprawie złożone zostało przez francuskiego ministra spraw zagranicznych — Georges Bidault podczas sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Paryżu 10 lipca 1946 r.

Dwa miesiące później, — 9 września 1946 r., — ambasador Francji w Warszawie Roger Garreau w wywiadzie, udzielonym Polskiej Agencji Prasowej, oświadczył co następuje:

„Cały naród francuski uważa, że granice Polski, wyznaczone w Poczdamie, są całkowicie usprawiedliwione zarówno z punktu widzenia historycznego, jak i z punktu widze

(ciąg dalszy na stronie 2)

Milion ton nawozów sztucznych dla rolników

WARSZAWA (PAP). Na tegoroczne zasiewy wiosenne rolnictwo otrzyma ogółem 934.476 ton nawozów sztucznych, tj. o 104.208 ton więcej niż wiosną 1950 r. Ponadto na wiosenną kampanię siewną przeznacza się znaczne ilości wapna nawozowego.

Spółdzielnie Gminne posiadają już na składach ponad 75 proc. ogólnej ilości nawozów azotowych, całkowitą ilość potasowych i ponad 60 proc. ogólnej ilości nawozów fosforowych.

Do 10 marca br. Spółdzielnie Gminne sprzedają nawozy sztuczne wyłącznie spółdzielniom produkcyjnym na uprawy kontraktowe oraz mało- i średniorolnym chłopom. Po tym terminie sprzedaż nawozów sztucznych będzie odbywać się bez ograniczeń.

Odznaczenie wybitnego uczonego radzieckiego

MOSKWA (PAP). Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło wybitnego uczonego radzieckiego, członka Akademii Nauk ZSRR — M. Zielińskiego Orderem Lenina w uznaniu jego zasług położonych na polu nauki. Wysokie to odznaczenie nadane zostało M. Zielińskiemu z okazji 90 rocznicy jego urodzin i 65-lecia działalności naukowo - pedagogicznej.

Rozszerzenie pomocy okulistycznej dla świata pracy

WARSZAWA (PAP). W Ministerstwie Zdrowia odbyła się narada dyrektorów klinik ocznych Akademii Medycznych, dyrektorów centralnych wojewódzkich poradni okulistycznych i przedstawicieli Towarzystwa Okulistycznego, poświęcona sprawie dalszego rozszerzenia i polepszenia pomocy okulistycznej dla świata pracy.

Szczególną opieką otoczeni zostaną robotnicy zatrudnieni w przemyśle.

Prześladowania patriotów greckich

SOFIA (PAP). Bułgarska Agencja Telegraficzna donosi, że w Grecji odbywają się dalsze procesy patriotów greckich. Sąd wojskowy w Salonikach skazał na śmierć pięciu patriotów. Przed sądem wojskowym w Atenach rozpoczął się proces 32 patriotów.

Ciężkie straty ponoszą agresorzy na Korei

PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej we wtorkowym komunikacie doniosło: na froncie zachodnim oddziały Armii Ludowej wspólnie z ochotnikami chińskimi w dalszym ciągu zadają ciosy nieprzyjacielowi, który podjął przeciwnatarcie. Na froncie centralnym i wschodnim trwają walki o znaczeniu lokalnym.

Czystka w sztabie generalnym Holandii

HAGA (PAP). Zapoczątkowana w wyniku bezpośredniej ingerencji Amerykanów czystka wśród wyższego dowództwa holenderskiego sił zbrojnych trwa nadal. Jak wiadomo, po wizycie Eisenhowera w Hadze, który wyraził niezadowolenie ze stanu zbrojeń Holandii, został zwolniony szef sztabu generalnego armii holenderskiej gen. Kruls i jego zastępca gen. Calmeyer.

Polska delegacja handlowa wróciła z Pekinu

WARSZAWA (PAP). W dniu 6 bm. powróciła z Pekinu delegacja handlowa w osobach przewodniczącego delegacji wiceministra żeglugi Leona Bielskiego i dyr. Departamentu Planowania MHZ inż. Michała Dichtera.

Wraz z delegacją przybył ambasador R. P. w Pekinie Juliusz Burgin.

Powracającą delegację powitali na lotnisku min. żeglugi Mieczysław Popiel, wicemin. handlu zagranicznego — Czesław Bajer, dyrektor protokółu dyplomatycznego MSZ — Henryk Birecki, naczelnik samodzielnego wydziału wschodniego MSZ — Edward Słuczański, oraz wyżsi urzędnicy MHZ i ministerstwa żeglugi.

Na lotnisku obecny był również ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie gen. Peng Ming-Chih.

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). W Moskwie opublikowany został dekret Rady Najwyższej ZSRR o zwołaniu w marcu br. II sesji Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Rad.

Naszą pracą utrwalamy pokój, budujemy socjalizm

Damy więcej węgla!

Bronisław Waltosz wzywa górników z całej Polski do wzmożenia walki o obniżkę kosztów produkcji węgla

WROCŁAW (PAP). Bronisław Waltosz, górnik kopalni „Victoria" wystąpił na łamach „Gazety Robotniczej" z apelem do swych towarzyszy pracy, wzywając ich do wzmożenia walki o obniżkę kosztów produkcji węgla. Waltosz zobowiązał się zwiększyć głębokość wrębu o 50 cm, wykonywać cykl w ciągu jednej zmiany, zwiększyć wydajność o 5 proc. oraz podnieść czystość urobku o 20 proc.

„Węgiel jest najważniejszy dla realizacji Planu 6-letniego — czytamy w apelu — a w Planie chodzi o sprawy wielkie — o socjalizm i o pokój. My wszyscy pragniemy pokoju. Naszą pracą budujemy coraz lepsze życie, szczęśliwą przyszłość dla naszych dzieci, budujemy socjalizm. Setki milionów ludzi we wszystkich krajach na świecie pragnie pokoju".

„Dać więcej węgla — czytamy dalej w apelu Waltosza — to znaczy pracować wydajniej, to znaczy wzmocnić dyscyplinę pracy, skutecznie walczyć z bumelanctwem, lepiej wykorzystywać maszyny i urządzenia, szukać coraz to lepszch metod pracy".

W zakończeniu apelu Waltosz oświadcza: „Apeluję do wszystkich górników kopalnianych: dajmy krajowi więcej węgla. Bądźmy czujni w walce z wrogiem klasowym. Wzorujmy się na wspaniałych przykładach bohaterskich górników radzieckich. Przyśpieszmy wykonanie Planu 6-letniego. Wzmóżmy walkę o pokój i socjalizm.

Man festacja przyjaźni polsko-niemieckiej

SZCZECIN (PAP). W Świnoujściu pow. Wolin, woj. szczecińskie, odbyło się ostatnio uroczyste przekazanie przez przedstawicieli Niemieckiej Republiki Demokratycznej społeczeństwu pow. wolińskiego cennego daru w postaci kompletnego urządzenia gabinetu lekarskiego, gabinetu dentystycznego, pracowni dentystyczno-technicznej i wielu przyrządów lekarskich.

Władze NRD reprezentowali: przedstawiciel ministerstwa oświaty, oraz przedstawiciele służby zdrowia i zw. zawodowych. Ze strony polskiej udział w uroczystości wzięli przedstawiciele: partii politycznych, organizacji społecznych i miejscowego społeczeństwa.

Uroczystość przekazania darów zamieniła się w serdeczną manifestację przyjaźni między narodem polskim i niemieckim.

Protesty przeciw Dullesowi

Z Tokio donoszą, że w związku z pobytem Foster Dullesa w stolicy Japonii, tamtejsi studenci manifestują przeciwko remilitaryzacji Japonii, a na rzecz zawarcia wszechstronnego traktatu pokojowego.

Informacja o stosunkach gospodarczych między Polską a Chinami

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący polskiej delegacji rządowej dla rokowań gospodarczych z Chińską Republiką Ludową, wiceminister żeglugi ob. L. Bielski udzielił po powrocie z Pekinu przedstawicielowi PAP następującej informacji:

Dnia 29 stycznia 1951 r. zostały zawarte w Pekinie pomiędzy Centralnym Rządem Ludowym Chińskiej Republiki Ludowej a Rządem Rzeczypospolitej Polskiej cztery umowy o wielkim znaczeniu dla rozwoju współpracy gospodarczej pomiędzy Polską a Chinami.

Zawarto następujące umowy:

Umowę o wymianie towarowej i płatnościach pomiędzy Polską a Chinami na rok 1951.

umowę żeglugową pomiędzy Polską a Chinami;

umowę o obsłudze pocztowej pomiędzy Polską a Chinami;

umowę o obsłudze telekomunikacyjnej pomiędzy Polską a Chinami:

Spośród czterech podpisanych umów, umowa o wymianie towarowej i płatnościach pomiędzy Polską a Chinami spowodowała oczywiście znaczny wzrost obrotu towarowego pomiędzy obu krajami. Zgodnie z postanowieniami tej umowy Chińska Republika Ludowa otrzyma z Polski potrzebne wyroby przemysłowe i półfabrykaty, podczas gdy Polska otrzyma w zamian surowce potrzebne dla jej przemysłu.

Umowa żeglugowa pomiędzy Polską a Chinami zapewni konieczne ułatwienia transportowe dla obrotu towarowego pomiędzy obu krajami.

Umowa o obsłudze pocztowej i umowa o obsłudze telekomunikacyjnej zapewni pocztową i telegraficzną łączność między obu krajami.

Rokowania w sprawie tych umów odbyły się w serdecznej i przyjaznej atmosferze i były prowadzone w duchu całkowitego wzajemnego zrozumienia.

Nowe zobowiązania z okazji Kongresu Ligi Kobiet

WARSZAWA (PAP). Załogi kobiece w zakładach pracy i chłopki pracujące czynią przygotowania do ogólnopolskiego Kongresu Ligi Kobiet, który odbędzie się 3—4 marca oraz do Międzynarodowego Dnia Kobiet.

W tłoczni zakładów opakowań blaszanych w Gdańsku robotnice postanowiły z tej okazji wykonać na tydzień przed terminem miesięczny plan produkcji opakowań dla przemysłu spożywczego i chemicznego i od 1 do 8 marca pracować na zaoszczędzonej blasze.

Załoga kobieca w Państwowych Zakładach Przemysłu Włókienniczego w Gdańsku - Oliwie zobowiązała się dla uczczenia swego święta — przez podniesienie dyscypliny pracy oraz przejście do pracy na kilku warsztatach — dać w ciągu bież. miesiąca dodatkową produkcję tkanin wełnianych wartości 250 tys..

Również kobiety pomorskie przygotowują swoje zespoły artystyczne. Członkinie Ligi Kobiet i Kół Gospodyń tego województwa opracowują okolicznościowe gazetki ścienne.

Mieszkańcy Rzymu pozdrawiają ludność Stalingradu

RZYM (PAP). Na zakończenie narady uczestników delegacji włoskiej, które odwiedziły Związek Radziecki, uchwalono jednomyślnie pozdrowienia dla rady delegatów ludu pracującego miasta Stalingradu oraz przyjęto rezolucję, w której czytamy:

Delegacje włoskie, które odwiedziły niedawno Związek Radziecki, zebrały się na konferencję wraz z przedstawicielami ludności Rzymu i przesyłają narodom Związku Radzieckiego braterskie pozdrowienia. W chwili, gdy imperializm amerykański wywiera coraz silniejszy nacisk, ażeby wciągnąć naród włoski do katastrofalnej wojny sprzecznej z jego interesami, — Włosi spoglądają z przyjaźnią i ufnością na Związek Radziecki — ostoję pokoju na całym świecie.

Na zakończenie uczestnicy konferencji wzywają rząd włoski do podjęcia konkretnych kroków w celu poprawy stosunków kulturalnych, ekonomicznych i politycznych ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej oraz w celu utrwalenia pokoju.

Plebiscyt we Francji

PARYŻ (PAP). W całej Francji rozwija się akcja zbierania podpisów w ramach plebiscytu przeciwko ponownemu uzbrojeniu Niemiec Zachodnich. Jak dotąd, na czoło wysuwa się departament Nord, w którym zebrano już około 200 tysięcy podpisów. W wielu zakładach pracy w plebiscycie bierze udział 100 proc.

Młodzi robotnicy przekraczają normy produkcyjne

Załogi młodzieżowe

walczą zwycięsko o przedterminową realizację Planu 6-letniego

WARSZAWA (PAP). We wszystkich województwach odbyły się uroczystości wręczenia proporców przechodnich Z. G. ZMP załogom młodzieżowym oraz nagród młodzieżowym przodownikom pracy, którzy zwyciężyli we współzawodnictwie w roku ub.

Na uroczystościach tych podsumowano wkład młodzieży poszczególnych województw w realizację zadań pierwszego roku Planu 6-letniego.

Poważne sukcesy uzyskała młodzież śląskiego okręgu przemysłowego. W myśl uchwał Rady Naczelnej ZMP o udziale młodzieży w realizacji Planu 6-letniego zorganizowano w tym województwie ponad 1.300 nowych brygad produkcyjnych, obejmujących ok. 9.000 młodzieży.

Tysiące młodych robotników przekracza nowe normy produkcyjne. Grupy młodych racjonalizatorów i nowatorów przyśpieszają tempo realizacji planów.

W podobny sposób walczą o realizację wielkich zadań Planu 6-letniego młodzieżowe załogi w innych województwach.

We współzawodnictwie młodzieży województwa poznańskiego zwyciężyła brygada Kaliskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, otrzymując proporzec przechodni Zarządu Głównego ZMP.

Wśród młodzieżowych przodowników pracy i racjonalizatorów woj. bydgoskiego wyróżnia się we współzawodnictwie brygada im. Hanki Sawickiej z Pe-Pe-Ge w Grudziądzu.

Ponad 50 młodych robotników za znaczne przekroczenie norm pracy otrzymało wartościowe nagrody w postaci rowerów, aparatów radiowych i zegarków.

Prasa NRD

o 4 rocznicy wyboru Prezydenta RP. Bieruta

BERLIN (PAP). Wszystkie demokratyczne dzienniki niemieckie zamieściły fotografie Prezydenta Bolesława Bieruta oraz jego życiorys z okazji 4 rocznicy powierzenia mu przez Sejm polski funkcji prezydenta Polski Ludowej.

Prezydent Bolesław Bierut — pisze „Taegliche Rundschau" — swą zdecydowaną walką przeciwko imperializmowi i faszyzmowi zaskarbił sobie miłość swego narodu i przyjaźń mas pracujących całego świata, które widzą w nim jednego z najwybitniejszych przedstawicieli światowego obozu pokoju i przyjaźni między narodami.

Przyjazne stosunki, jakie łączą dziś naród polski z demokratycznymi Niemcami — pisze „National Zeitung" — są przede wszystkim dziełem Bolesława Bieruta, wielkiego męża stanu i gorącego bojownika o pokój.

Za pół roku Niemcy w armii „atlantyckiej"?

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, we Frankfurcie nad Menem odbyła się konferencja ambasadorów Stanów Zjednoczonych w Europie Zachodniej, z udziałem wysokiego komisarza USA w Trizonii Mac Cloy'a.

Głównym tematem narad była sprawa remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Konferencja wypowiedziała się za zorganizowaniem zachodnio - niemieckiej armii najemnej i wcieleniem jej do armii państw paktu atlantyckiego w ciągu najdalej 6—8 miesięcy. Mac Cloy zażądał ponadto natychmiastowego włączenia zachodnio - niemieckiego ciężkiego przemysłu do przemysłu zbrojeniowego państw imperialistycznych.

Świat w kilku wierszach

* **PRAGA.** W Dubnicy nad Wagiem w Słowacji odbyła się uroczystość nadania tamtejszym zakładom przemysłowym „Skoda" nazwy „Zakładów im. Marszałka K. J. Woroszyłowa".

* **LONDYN.** W toku obrad dorocznej konferencji towarzystwa przyjaźni angielsko - radzieckiej uchwalono rezolucję protestującą przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Oświadczenie delegata Polski w ONZ

(ciąg dalszy ze strony 1)

nia bezpieczeństwa Polski i wszystkich narodów".

9 kwietnia 1947 r. francuski minister spraw zagranicznych Bidault podczas debaty nad zmianami terytorialnymi na wschodzie Niemiec, dokonanymi w Poczdamie, raz jeszcze oświadczył w Moskwie, że „rząd francuski ze swej strony nie będzie się sprzeciwiał tym decyzjom, jakkolwiek zostały one powzięte pod jego nieobecność".

W całkowitej sprzeczności ze wszystkimi tymi deklaracjami przedstawicieli rządu francuskiego, p. Francois-Poncet oświadczył 30 stycznia br. w Kilonii, że „Francja nie uznała obecnych wschodnich granic Niemiec".

POD NACISKIEM USA

Oświadczenie p. Andre Francois-Poncet jest zrozumiałe w świetle wspólnego komunikatu, wydanego ostatnio przez prezydenta Trumana i premiera Rene Plevena. Jest jasne, że pod dyktando rząd francuski zdecydował się porzucić sprzeciw wobec remilitaryzacji Niemiec. P. Pleven zgodził się — według słów komunikatu — na „postępujące stopniowo ściślejsze włączenie pod każdym względem Niemiec do silnej wspólnoty zachodniej".

P. Pleven zaakceptował także politykę Stanów Zjednoczonych na odcinku „udziału Niemiec we wspólnym wysiłku obronnym„ zgodnie z decyzjami powziętymi w Brukseli", — polityką, która oznacza w rzeczywistości zgodę na odrodzenie w Niemczech tych sił, których ofiarami były nie tak dawno Polska, Francja i cała Europa.

POPIERANIE MILITARYZMU NIEMIECKIEGO

Uwagi p. Francois-Poncet, dotyczące polskich granic zachodnich, skierowane zostały przez rząd francuski pod adresem militarystycznych, reakcyjnych i żądnych odwetu kół niemieckich, wrogich zarówno narodowi polskiemu jak i francuskiemu. Zachęcając te agresywne elementy, rząd francuski stara się przyspieszyć remilitaryzację Niemiec i włączyć je do napastniczych planów rządu Stanów Zjednoczonych.

Oświadczenie p. Francois-Poncet jest dowodem, że rząd francuski, pod presją Stanów Zjednoczon., prowadzi dziś taką samą politykę, jaką już raz przysporzyła światu dużo nieszczęść, zaś Francji przyniesie tragiczną katastrofę. Oświadczenie to ma ścisły związek z polityką niedopuszczenia do traktatu pokojowego z Niemcami. Ataki na umowę między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną w sprawie wytyczenia granicy są ściśle związane z ową polityką. Rząd francuski wbrew interesom i bezpieczeństwu Francji zmienił swoje stanowisko w sprawie decyzji, które znalazły powszechne uznanie i formalny wyraz w umowie poczdamskiej oraz w dokumentach, podpisanych między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Niemcy demokratyczne w pełni uznały obecną granicę między Polską a Niemcami, jako granice pokoju i bezpieczeństwa. Rząd francuski, idąc ślepo po linii żądań Stanów Zjednoczonych, usiłuje wykorzystać sprawę granicy polsko-niemieckiej, apelując do tych kół, które ponoszą odpowiedzialność za drugą wojnę światową i czekają z niecierpliwością na trzecią.

Trudno dziwić się oświadczeniu p. Francois-Poncet, jeśli przypomni się, że przez blisko pokolenie reprezentował on na arenie międzynarodowej największą francuską grupę kapitalistyczną—słynny „Comite des Forges".

Publiczną tajemnicą są również bliskie związki między p. Francois-Poncet i przedstawicielami najbardziej reakcyjnych kół przemysłowych Niemiec. P. Francois-Poncet zapomina, że polityka militaryzmu zakończyła się już raz największą klęską Francji i narodu francuskiego w historii. Dzisiaj znowu francuskie koła rządzące, poświęcając bezpieczeństwo Francji i interesy narodu francuskiego, idą śladami tych, którzy, dążąc do panowania nad światem, zamierzają uczynić z Niemiec bastion militaryzmu i reakcji oraz bazę do przyszłej wojny.

Los, jaki spotkał Hitlera, jego zwolenników i tych, którzy mu ustępowali, powinien być ostrzeżeniem dla wszystkich współczesnych naśladowców jego polityki.

Podstawowe zadania

Komisji Oświaty i Kultury Rad Narodowych

WARSZAWA. W gmachu Rady Państwa odbyła się ostatnio konferencja przewodniczących komisji oświaty i kultury Rad Narodowych. W konferencji wzięli udział przewodniczący i zastępcy przewodniczących Wojewódzkich Komisji Oświaty i Kultury oraz przedstawiciele powiatowych i gminnych komisji z terenu poszczególnych województw.

Na konferencję przybyli: Szef Kancelarii Rady Państwa min. Rybicki, zastępca Szefa Kancelarii Rady Państwa min. Sznek, Minister Oświaty Jarosiński, Pełnomocnik Rządu do spraw walki z analfabetyzmem min. Matuszewski oraz przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych.

Z ramienia Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego byli obecni na konferencji: poseł Strzałkowski oraz przedstawiciele Wydziału Rad Narodowych Mańkowski i Chrościcki.

Konferencję zagaił min. Rybicki, po czym min. Sznek wygłosił referat na temat organizacji pracy komisji oświaty i kultury. Min. Sznek omówił zadania komisji, wynikające z ustawy z 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Następnie Min. Oświaty Jarosiński wygłosił referat o roli komisji oświaty i kultury w realizacji zadań w dziedzinie oświaty. **Do najważniejszych zadań w tej dziedzinie należy zaliczyć wychowanie młodzieży w duchu socjalistycznym.**

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos przedstawiciele komisji oświaty i kultury i organów centralnych.

Olbrzymi program zbrojeń

kosztem przykręcania „śruby" podatkowej U.S.A.

WASZYNGTON (PAP). Minister skarbu USA — Snyder przedstawił w komisji budżetowej Izby Reprezentantów rządowy plan niezwłocznego podniesienia podatków o blisko 10 miliardów dolarów dla sfinansowania olbrzymiego programu zbrojeń. Snyder zmuszony był przyznać, że Amerykanie będą płacili obecnie najwyższe w dziejach podatki. Nastąpi znaczna zwyżka stopy podatku dochodowego oraz podniesienie opłat akcyzowych. Snyder stwierdził, że osoby o niskim dochodzie płacić będą wyższe podatki, aniżeli w czasie ubiegłej wojny.

Podobnie jak Truman Snyder uprzedził, iż zamierza jeszcze w roku bieżącym zażądać dalszej podwyżki podatków prawdopodobnie o 6,5 miliarda dolarów. Mówca zaznaczył, że nawet suma 16,5 miliardów dolarów uzyskana z podwyżki podatków nie wystarczy dla zrealizowania olbrzymiego programu zbrojeń. W związku z tym rząd amerykański zamierza jeszcze bardziej zmniejszyć i tak już nieznaczne kredyty na ochronę zdrowia, oświatę, budownictwo mieszkaniowe i inne cele socjalne.

MHD Kraków świeci przykładem

WARSZAWA (PAP). „Zobowiązania pracowników krakowskiego M. H. D., którzy postanowili w 1951 r. obniżyć koszty własne o 20 proc. w porównaniu z rokiem ub., jest przejawem świadomego dążenia pracowników handlu uspołecznionego do potanienia i usprawnienia obrotu" — oświadczył przewodniczący zarz. gł. zw. zaw. prac. handlu ob. Jerzy Sierpiński. Stwierdził on m. in.:

Sport

Kolejarz - AZS 11:4

W drugim dniu hokejowych mistrzostw zrzeszeń sportowych rozegrano w godzinach przedpołudniowych na Torkarcie dwa spotkania. W pierwszym CWKS pokonał Gwardię 5:0 (1:0, 2:0, 2:0).

W drugim spotkaniu Kolejarz pokonał AZS 11:4 (7:1, 2:1, 2:2). Mecz ten rozegrano w bardzo trudnych warunkach na skutek złego stanu lodu.

Zespół AZS zagrał bardzo ambitnie, stając się chwilami równorzędnym przeciwnikiem. Bramki dla Kolejarza zdobyli: Dybowski — 3, Brzeski, Osmański i Rypyść po 2, Polak i Kwaśniewski po 1.

W trzecim spotkaniu Ogniwo rozgromiło Spójnię 18:0 (6:0, 9:0, 3:0, a w czwartym z kolei meczu reprezentacja Unii rozgromiła Budowlanych 18:1.

DZIEDZIC DRUGI W SLALOMIE

W szóstym dniu akademickich zimowych mistrzostw świata rozegrano w Poianie slalom do kombinacji w konkurencji mężczyzn i kobiet. Najlepszy czas i zwycięstwo uzyskał Rumun Bara 1:37,4. Drugim był Dziedzic (Polska) — 1:39,6 przed Finem Kalpalą — 1:42,4.

Wyniki te są wynikami nieoficjalnymi. Należy jednak sądzić, że Dziedzic po zwycięstwie w biegu zjazdowym i po zajęciu drugiego miejsca w slalomie zdobędzie mistrzowski tytuł.

W slalomie kobiet zwyciężyła Mozerova (CSR) — 1:48,3, 4) Kodelska — 2:11,5, 5) Kowalska — 2:14,6, 7) Grocholska — 2:21,9.

Wyniki slalomu kobiet są również wynikami nieoficjalnymi.

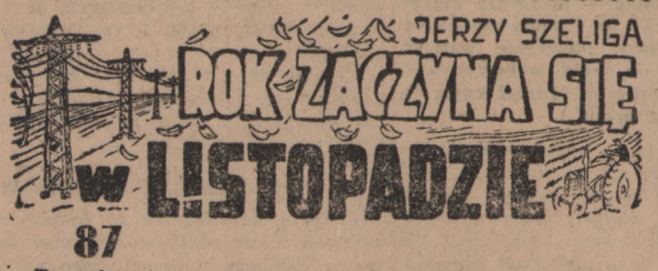

87

Brutalna twarz Michała Szymanika była nieprzenikniona. Tępo wpatrywała się w stojącą przed nim szklankę.

— Postawili na swoim! — powtórzył z pasją gospodarz.

Stary Wojtas uśmiechnął się zjadliwie.

— No... — przeciągnął — Jeszcze niezupełnie...

W izbie czuło się jakąś naprężoną atmosferę. Jakby na coś oczekiwano, jakby za chwilę miało się coś wydarzyć.

Karczoch obserwował chłopów w milczeniu. Podświadomie wyczuwał, że czekają na to, co on powie. Nie śpieszył się jednak. „Niech sami radzą — przeszło mu przez myśl — zobaczymy do czego dojdą!

Właściwie to sami nie wiedzieli, czego chcą. Ani gospodarz, ani Wojtas. Po prostu nie w smak była im ta elektryfikacja. Oh, nie byli przecież dziećmi! Wiedzieli, jak zmieni się życie na wsi od chwili, gdy w pierwszych chałupach zapłonie światło!

Lecz tego się właśnie lękali. Pragnęli, aby wszystko zostało po staremu. Postanowili siłą bronić się przed przemianą, która miała dotrzeć po drutach linii niskiego napięcia.

— Jeszcze niezupełnie postawili na swoim... — bąknął po raz drugi Wojtas.

Zapadło milczenie, gospodarz nalał ponownie, wypili — znów bez Karczocha — i dopiero wtedy Karczoch zabrał głos w tej niezmiernie ważnej dla nich sprawie.

— Oczywiście, że jeszcze niezupełnie... — powiedział półgłosem — jeszcze można im pokrzyżować plany. Niech się nie wtrącają w nieswoje sprawy...

Mówił cicho, lecz słowa jego brzmiały wyraźnie i dobitnie, bowiem słuchali go w głębokim milczeniu, tłumiąc po prostu oddech.

Gospodarz wpatrywał się weń roziskrzonym przez alkohol wzrokiem, Wojtas zwarł silnie szczęki i mogło się zdawać, że drzemie, gdyż oczy miał przymknięte, a twarz idealnie spokojną, bez wyrazu. Michał Szymanik ćmił papierosa i uśmiechnął się ledwo dostrzegalnym uśmieszkiem.

On jeden wiedział z jaką propozycją wystąpi Karczoch. Sam mu przecież nasunął tę myśl. Rozważali ją długo, analizowali dokładnie i skrupulatnie, w końcu doszli do wniosku, że projekt należy zrealizować.

— A jeśli wtrącają się w nieswoje sprawy, — ciągnął Karczoch i spoglądał znacząco na Michała — to niech nie mają pretensji, że im się utrze nosa... Na szczęście jeszcze mamy tu coś do powiedzenia!

Wojtas z aprobatą skinął głową, gospodarz pogładził wąsa.

Dobrze mówi! Ma rację! Na pewno jeszcze mają coś do powiedzenia! Kto tu jest gospodarzem, oni, czy ci z Lublina, te przybłędy, które rządzą się, niczym szare gęsi? Z całą pewnością oni! I jeśli chce się coś we wsi przeprowadzić, należy uprzednio ich zapytać o zgodę! Ich! Statecznych, zamożnych gospodarzy! Bez ich wiedzy, bez ich przyzwolenia nie mają prawa niczego uczynić! A jeśli im się wydaje, że mają — no, to rychło mogą przekonać się, że są w błędzie!

Karczoch wyczuł, że uderzył we właściwą strunę. Znał się na ludziach. Lata, jakie spędził w służbie śledczej, nauczyły go tej prawdy, iż do każdego człowieka trzeba podchodzić w odrębny sposób. Każdy ma swoje czułe punkty. Należy je odnaleźć i to wszystko. Sukces pewny. Zyska się aplauz i uznanie, przeforsuje się to wszystko, co zechce się przeforsować.

Nie można przecież pozwolić, — kontynuował — żeby byle łatek z miasta przyjeżdżał tu i zaprowadzał nowe porządki. Przede wszystkim trzeba spytać ludzi o to, czy życzą sobie tych porządków! Dzisiaj zakładają światło, a jutro zechcą założyć coś innego! I też nikogo o zdanie nie spytają! Nikogo!

Przerwał, jakby chcąc zaczerpnąć oddechu. Światło pogodnego dnia wpływało do izby przez zakurzoną szybę i kładło mu na twarzy smugi blasku.

Rozumieli dobrze, o czym mówi. Poruszył sprawę, która najbardziej leżała im na sercu. „Dzisiaj zakładają światło, a jutro zechcą założyć co innego"! Racja.

I co wówczas? Powstanie spółdzielnia, nikt w Brzozowicach — nawet te najbiedniejsze łapciuchy — nie będzie potrzebował ich pomocy. Wszyscy odwrócą się od nich. Zostaną sami na swych hektarach, których nie będzie komu obrabiać, w swych dostatnich obejściach, których nie będzie komu porządkować.

A do tego nie można przecież dopuścić.

— Racja... — sapnął ciężko Szymanik — racja! To światło to ino tylko początek! Dopiero potem się zacznie...

Brat spoglądał nań w milczeniu. Myślał. Intensywnie myślał. Myślenie przychodziło mu z trudem, więc marszczył brwi, przygryzał wargi, skrobał się palcem w głowę.

Jemu i tak wszystko jedno, ale właściwie należy trzymać z Franciszkiem. Zawsze to się opłaci. Zwłaszcza, że nie będzie wielkiego ryzyka. Michał Szymanik imał się nie takich spraw. To po pierwsze. A po drugie — urządzi się to w sposób, który całkowicie uzależni od niego Franciszek. Jeśli myśl ta zostanie zrealizowana, to ten wstrętny sknera znajdzie się bez reszty w jego rękach, będzie musiał tańczyć tak, jak zagra on, Michał. On się już postara o to, by Franciszek zrozumiał, że jest w pełni od niego uzależniony.

A w ogóle — nie warto dużo mówić. Omówili już tę sprawę z sobą — Michał z Karczochem.

Uchwycił spojrzenie Karczocha i znaczącym mrugnięciem dał mu do zrozumienia, iż pora przejść do jądra sprawy. Były policjant rozejrzał się, pociągnął łyk cierpkiego piwa i zniżając jeszcze bardziej głos, zaczął:

BYDGOSZCZ

Środa, dnia 7 lutego 1951 r.
Katolicki: *Julianny, Romualda.*

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
CZERWONEJ ARMII 20
tel. 33-41, 33-42. Kronika miejska 19-07

DZIAŁ OGŁOSZEŃ
GEN. STALINA 2 — tel. 24-29.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Środa 7. II.: „Nauczyciel tańców" (godz. 19).
Czwartek 8. II.: „Nauczyciel tańców" (godz. 19).
Piątek 9. II.: Koncert Symfoniczny (godz. 19).
Sobota 10. II.: „Śluby Panieńskie" (g. 15), „Nauczyciel tańców" (g. 19).
Niedziela 11. II.: „Nauczyciel tańców" (godz. 15,30 i 19).

REPERTUAR KIN

POMORZANIN: Pierwszy start. POLONIA: Opowieść leśna. ORZEŁ: Pierwszy start. WOLNOŚĆ: Brunatna pajęczyna. GRYF: Pięć ziemi. BAŁTYK: Maskarada. MIR: Sukces Anny Szabo. ROZMAITOŚCI: (na peronie dworca PKP): Program akt. nr 5, Nauka i technika 5/49, F-ka dywanów. Za króla Krakusa. Początek seansów: Polonia, Gryf i Bałtyk: 15.45 17.45 20.00. Pomorzanin: 19.30. Wolność: 15.30 17.30, 19.45. Mir: 17.00 i 19.00. Rozmaitości od 16 — 24 co godzinę

DYŻURY APTEK

Społeczna Nr 13, Al. 1 Maja 27, tel. 23-14. — Społeczna Nr 15, Pl. Bohaterów Stalingradu 1, tel. 19-31.

DZIŚ NA FALI BYDGOSKIEJ

6.50 Program lokalny. 6.52 Komunikaty. 6.55 Muzyka. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Recital fortepianowy Zofii Żukowskiej. 18.00 Przodownicy pracy Fabryki Lin i Drutów we Włocławku. 18.15 Piękne głosy. 18.50 Fragment powieści Zweiga „Balzac".

ZGRZYTY

Kto zjadł 600 ciastek?

Na to pytanie chętnie usłyszelibyśmy odpowiedź ze strony Liceum Cukierniczego (ul. Jackowskiego), które...

Posłuchajcie. Było tak. Komitet Rodzicielski przy I Ogólnokształcącej Szkole im. L. Waryńskiego w Bydgoszczy postanowił zorganizować dla młodzieży zabawę. I słusznie. Niech młodzież i dziatwa korzysta z rozrywki kulturalnej. Udekorowano więc salę, pomyślano o orkiestrze, no i oczywiście o bufecie. A że młodzież lubi słodycze zamówiono w Liceum Cukierniczym 600 ciastek.

Zamówienie — owszem — przyjęto. Nawet ze słodkim uśmiechem. Niestety, okazał się on zwodniczy.. Po prostu w dniu zabawy szkolnej (3 bm.) ciastek nie dostarczono. Wyobraźcie sobie miny dziatwy i młodzieży. Z pewnością nie były słodkie. Tak jak słowa, które kierujemy w imieniu organizatorów pod adresem niesłownego producenta. (R)

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* Sekcja lekkoatletyczna ZS Gwardia zawiadamia, że w czwartek dn. 8 II. 1951 r. o godz. 18 nastąpi wyjazd na mistrzostwa Pomorza w lekkoatletyce. Mistrzostwa odbędą się w Toruniu.

Magazyn WKOP w Bydgoszczy przygotowuje do wysyłki
dary dla dzieci koreańskich
Pomorze zdało egzamin z ofiarności

Akcja zbiórki na dzieci koreańskie zakończyła się w całym kraju w końcu ub. miesiąca. O ofiarności jakie wykazało społeczeństwo polskie w czasie tej akcji świadczą olbrzymie ilości odzieży, pieniędzy oraz żywności. Do magazynów Wojewódzkich Komitetów Obrońców Pokoju napływają ciągle przedmioty z powiatów i miast wydzielonych.

Magazyn WKOP — województwa bydgoskiego znajduje się w Bydgoszczy przy ul. Grunwaldzkiej 71. We wnętrzu składnicy znajdują się worki z odzieżą, która jest sortowana i układana w skrzynie. Na półkach leżą różne przedmioty jak buty, (oddzielnie nowe i stare) zabawki, pomoce naukowe koszulki, sweterki itp.

Jak nas informuje pełnomocnik wojewódzki, Roman Zieliński, akcja zbiórki na terenie województwa bydgoskiego przebiegała bardzo pomyślnie o tym m. in. świadczą skrzynie z odzieżą, których jest 150 sztuk.

W magazynach wre praca nad sortowaniem nadesłanych darów. Całkowite oddanie się pracy w składnicy wykazał — Jan Pawłowski, magazynier BSS, Tadeusz Skaliński z PPK „Ruch" oraz członkowie biura WKOP — Anna Garbacz i ZMP-wiec — Włodzimierz Gromadzki. Z ORZZ ofiarnie pracuje w magazynie — ob. Marszałkowa oraz z ramienia partii Irena Wojciechowska. Najmniej inicjatywy i zainteresowania przy sortowaniu wykazała bydgoska L

Jeśli chodzi o teren, to najlepsze a także i dobrze zapakowane dary przysłały powiaty: aleksandrowski, włocławski, inowrocławski i Bydgoszcz — miasto, natomiast Tuchola dostarczyła przedmioty brudne, źle opakowane. Świadczy to o braku społecznego podejścia do tej akcji.

Pod względem ilości województwo pomorskie poszczycić się może wielkimi cyframi: 500 tys. sztuk odzieży, 700 tys. zł, które zostały przekazane Polskiemu Komitetowi Obrońców Pokoju oraz około 3 tony cukru, 3 tys. par obuwia używanego i około 500 par nowego. Z tego największe ilości odzieży i gotówki zebrały powiaty: aleksandrowski — 5914 sztuk i 44 tys. zł, rypiński — ponad 6 tys. sztuk i 40 tys. zł, Toruń miasto — 43tys.zł oraz Bydgoszcz — miasto — 80 tys. zł.

Pod względem jakości darów w całym województwie przoduje powiat Włocławek, Aleksandrów Kuj., Mogilno i Inowrocław. Ponadto na większe wyróżnienie zasługują powiaty mogileński i grudziądzki, które oprócz odzieży i gotówki zebrały pokaźną ilość słoniny, boczku oraz konserw.

Przedmiotami wymagającymi reperacji zajęły się bydgoskie spółdzielnie krawców i szewców. Tak np. spółdzielnie szewskie zobowiązały się narazie wyreperować 120 par butów.

Akcja pakowania, sortowania i reperacji niedługo będzie zakończona, tak że w najbliższych dniach przewidziany jest pierwszy transport podarków do Korei. (x).

Księgowi współtwórcami zamierzeń
które nakreślił Plan 6-letni

Zakończenie kursów księgowości podstawowego i dla zaawansowanych, zorganizowanych przez Instytut Wiedzy Powszechnej miał charakter wyjątkowy. Świadectwa ukończenia kursów otrzymało 216 osób.

Zagajając, ob. Witek, dyr. Państwowych Szkół Administracyjno-Gospodarczych w Bydgoszczy stwierdził, że absolwenci wykazali duże postępy w nauce. Wiadomości fachowe zdobyte na kursach pozwolą im na podniesienie poziomu pracy oraz umożliwią zdobycie należytego awansu społecznego. Dyr. Witek, cytując słowa Wielkiego Lenina, który powiedział — „Socjalizm to przede wszystkim rachunkowość" wskazał na znaczenie zawodu księgowego w budowie gospodarki socjalistycznej.

W luźnych impresjach prof. Markiewich z Polskiego Radia dał piękny obraz postaci księgowego z powieści Wiery Panowej pt. „Jasny brzeg" współtwórcy socjalistycznego życia. Przeciwstawił pozycję księgowego z powieści Władysława Reymonta „Ziemia Obiecana", który żył w ciągłej niepewności w obawie o utratę stanowiska.

Nawiązując do obecnej rzeczywistości prof. Markiewicz stwierdził, że księgowy w życiu gospodarczym Polski Ludowej zajmuje ważną pozycję i celową. Jest on współtwórcą zamierzeń, które nakreślił Plan 6-letni.

Wręczenia świadectw dokonał dyr. Witek przy udziale wykładowców prof. prof. Rafalskiego i Dąbrowskiego. Kursiści, przodownicy w nauce otrzymali książkowe upominki. Wyróżnieni zostali ob. ob.: z kursu podstawowego — Irena Folerzyńska, Stefania Walerowicz, Felicja Głąbówna, Julia Zazulin, Agnieszka Graczyk, Janina Miklaszewska; z kursu przebitkowego — Łucjan Dolata i Franciszek Łaniewski; z kursu dekoracyjnego Stanisław Krasoń. (e)

Środa literacka

„Anegdota i prawda w biografii Żmichowskiej" — taki jest tytuł prelekcji, którą na dzisiejszej Środzie literackiej wygłosi dr Mieczysława Romankówna z Krakowa, przedstawicielka młodej krytyki literackiej i historii literatury. Szczególnie interesuje się ona rolą kobiety polskiej w literaturze pięknej, toteż ciekawy odczyt, naświetlający pozycję Żmichowskiej i okres „Entuzjastek" ściągnie z pewnością wielu słuchaczy do Pomorskiego Domu Sztuki.

Początek jak zwykle o godz. 19.

Chór „Halka" obchodzi w marcu b. r.
67-lecie swego istnienia

W Domu Rzemiosła w Bydgoszczy odbyło się walne zebranie zasłużonego dla pieśniarstwa polskiego chóru męskiego „Halka", istniejącego przy Okr. Zw. Cechów. Oprócz członków czynnych przybyli również członkowie honorowi i delegacje innych chórów.

Sprawozdanie z działalności złożył prezes mgr Jaworski. Jak wynikało ze sprawozdania, chór występował 26 razy na różnych uroczystościach państwowych i narodowych oraz na wielu imprezach. Chór wyjeżdżał często z masowymi ludowymi pieśniami do miejscowości wiejskich. Zespół liczy obecnie 105 członków, w tym 65 wspierających i 10 honorowych. Śpiewacy rekrutują się przeważnie z warstw: robotniczej i rzemieślniczej.

Na wniosek komisji rewizyjnej, ustępującemu zarządowi udzielono jednomyślnie pokwitowania. W wyniku wyborów na czele nowego zarządu stanęli: mgr Jaworski jako prezes, Ziółkowski — I wiceprezes, J. Bukowski — II wiceprezes.

W dalszym ciągu zebrania uchwalono skreślić z listy członków tych, którzy dłuższy czas nie przychodzili na próby oraz urządzić uroczyste zebranie z okazji 67 rocznicy istnienia chóru, która wypada 3 marca br.

Na zakończenie mgr Jaworski zwrócił się do przedstawicieli rzemiosła obecnych na zebraniu z prośbą o popularyzację śpiewactwa wśród rzemieślników celem zasilenia chóru nowym narybkiem. (Cz).

Komunikaty

B. ZKS „Związkowiec Bydgoszcz, zawiadamia, że ślizgawka na Stadionie b. Związkowca jest dostępna dla młodzieży szkolnej przybywającej w grupach pod opieką wykładowców — bezpłatnie.

Wielki pokaz drobiu

Wzorem lat ub. Grupa Hodowców Drobiu przy Zw. Somop. Chłopskiej urządza w Hali Targowej w dniach 18, 19 i 20 bm. wielki pokaz drobiu, gołębi, kur, gęsi i królików rasowych.

Specjalny dział gołębi pocztowych pozwoli obejrzeć gołębie pocztowe, które dokonały lotu w ubiegłym roku na przestrzeni przeszło 500 km.

Ilość zgłoszeń eksponatów codziennie się zwiększa. Udział nadzwyczajnych okazów lisów srebrnych i bobrów kołnych jest już zapewniony. Przewiduje się również loterię fantową, z której czysty zysk przeznacza Zarząd Grupy na odbudowę Warszawy.

Zgłoszenia dalszych eksponatów miejscowych i zamiejscowych przyjmują: ob. ob. Kruszyński Edmund, Bydgoszcz, Ugory 72-4 oraz Sienkiewicz Władysław, Bydgoszcz, Długa 7-5a.

Zebranie informacyjne dla wystawców odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 19 w świetlicy Pod Blankami 16.

Eugenia Umińska gra na Pomorzu!

Wiadomość o przyjeździe na Pomorze **Eugenii Umińskiej** zelektryzuje niewątpliwie szerokie rzesze wielbicieli muzyki i wielkiego talentu czołowej skrzypaczki polskiej. **Eugenia Umińska** wystąpi z zespołem Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej, grając VI Koncert skrzypcowy Es-dur W. A. Mozarta.

W pozostałych punktach programu usłyszymy Glucka uwerturę do op. „Alceste" i Haydna Symfonię G-dur. Dyrygować koncertem będzie **Jerzy Procner.** Koncert odbędzie się w dniu 9 lutego (piątek), o godz. 19.30 w sali Państw. Teatru Ziemi Pomorskiej.

Nowy system rozgrywek
w pomorskiej piłce nożnej

Według ostatnich instrukcji odgórnych, z nowym sezonem piłkarskim przestają istnieć okręgowe klasy B i C w piłce nożnej. Zostaną natomiast zorganizow. punktowe rozgrywki w poszczególnych powiatach. Tego rodzaju system rozgrywek znacznie zmniejszy wydatki finansowe klubów terenowych, a dzięki temu, że w mistrzostwach powiatowych grać będzie więcej drużyn — przyczyni się do umasowienia piłkarstwa. Mistrzowie grup powiatowych, podobnie jak dotychczasowi mistrzowie B i C klasy, zaawansują po rozgrywkach finałowych do klasy wyższej.

Zagadnienie istnienia A klasy w piłce nożnej nie zostało jeszcze definitywnie rozstrzygnięte przez GKKF, który wysłuchuje chwilowo opinii terenu. Ponieważ teren na naradach przeważnie wypowiada się za pozostawieniem piłkarskiej A klasy w okręgach, prawdopodobnie zostanie ona zachowana.

Sprawę nowego systemu rozgrywek piłkarskich szczegółowo omawiano na ostatniej naradzie roboczej aktywu sportowego województwa pomorskiego, którą zwołał WKKF w Bydgoszczy. Wyjaśnień dotyczących jednolitej klasyfikacji sportowej, jednolitego kalendarza sportowego oraz instrukcji organizacji zawodów udzielił obecnym przedstawicielom MKKF i PKKF oraz delegatom Związków Sportowych — dyr. Rajkowski — delegat GKKF z Warszawy. (bu)

Sport

II liga na bydgoskim ringu

Tak się złożyło, że trzeci z kolei ligowy mecz pięściarski Kolejarza rozegrany zostanie także w Bydgoszczy. Po dwóch porażkach z najsilniejszymi w II lidze zespołami wojskowymi, bydgoscy kolejarze chcą zdobyć pierwsze punkty na drużynie Budowlanych Mysłowice, która przybywa na mecz do stolicy Pomorza już w najbliższą niedzielę. Budowlani zajmują obecnie 5 lokatę w tabeli II ligi przed Włókniarzem Łódź, Kolejarzem Poznań i Kolejarzem Bydgoszcz. Ponieważ niedzielne spotkanie pozwoli zorientować się w szansach drużyny bydgoskiej w rozgrywkach II ligi, mecz ten budzi zrozumiałe zainteresowanie, tym bardziej, że w drużynie mysłowickiej walczy kadrowicz Brzeziński, który zmierzy się z Leczkowskim względnie Piotrowskim. Kolejarz Bydgoszcz wystawi do meczu następującą drużynę (w kolejności wag): Niedzwiedzki, Czajkowski, Nowak, Leczkowski, Piotrowski, Baranowski, Buczkowski, Pietraszak, Urban (Sobek) i Chyła, który zakończył już przymusową przerwę po nokaucie. (bu)

Zwycięstwo w Tczewie

TCZEW (bu) Pięściarze bydgoskiej Gwardii rozegrali w Tczewie towarzyskie spotkanie bokserskie z miejscowym Kolejarzem. Mecz zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 12:8. Punkty dla Gwardii zdobyli Wojnicki, Przybysz, Sus i Toruń oraz Lemanik i Rutkowski, którzy walki zremisowali.

CZYTELNICY piszą...

Kiedy będą świadectwa?

„— Kto z was chciałby zdawać egzamin z I roku Wszechnicy Radiowej?

34 ręce podniosły się w górę — zgłosili się wszyscy z klasy. Każdy z nas zdawał sobie bowiem sprawę z wielkiej wagi złożenia z wynikiem pomyślnym egzaminu Wszechnicy Radiowej. Od egzaminu dzieliło nas zaledwie kilka dni, toteż każdy z nas siedział do późna w nocy nad podręcznikiem ucząc się tego czego jeszcze nie umiał i powtarzając już przerobiony materiał.

W dniu egzaminu wszyscy byli podnieceni. Zdam, czy nie zdam — zadawał sobie pytanie każdy z nas. Wysiłek pracy opłacił się jednak. Komisja zakomunikowała nam po egzaminie, że złożyliśmy go wszyscy z wynikiem dodatnim.

Było to w październiku 1950 r. Do dziś dnia żaden z 34 zdających nie otrzymał odpowiedniego świadectwa stwierdzającego złożenie egzaminu".

Od Redakcji: Przytoczyliśmy wyjątek z listu słuchacza jednej z bydgoskich szkół wieczorowych (nazwisko i adres w posiadaniu redakcji). Tylko karygodnemu niedbalstwu ze strony tak Społecznej Komisji Egzaminacyjnej, jak i Referatu Wszechnicy Radiowej przy Polskim Radio należy przypisać to, że taki wypadek mógł w ogóle zaistnieć. Jest to tym bardziej godne napiętnowania, ponieważ wszyscy słuchacze tej szkoły, to ludzie pracujący przed południem zawodowo, a po południu uczący się w szkole i przygotowanie się do egzaminu Wszechnicy Radiowej wymagało od nich dużego wysiłku.

Czekamy na szybkie załatwienie tej sprawy.

Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCE

CHEŁMNO. W drodze awansu społecznego na stanowisko dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Chełmnie został powołany Feliks Orolański b. robotnik Miejskich Zakładów Wodociągowych.

*

TORUŃ. W miejscowości Siniarzewo w pobliżu Adolfina odkryte zostało cmentarzysko prehistoryczne pochodzące z ok. 1.200 r. przed naszą erą.

Wiec młodzieżowy

Zarząd Miejski Związku Młodzieży Polskiej w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że w dniu 8 lutego br. o godz. 17 odbędzie się na Placu im. Bohaterów Stalingradu wielki wiec młodzieżowy w związku z reakcyjnymi posunięciami rządu Pleven we Francji

III Wojewódzka Narada Aktywu Szkolnego

Celem zmobilizowania szkolnych kół ZMP do lepszej i systematyczniejszej pracy, ze szczególnym uwzględnieniem walki o lepsze wyniki w nauczaniu, Zarząd Wojewódzki ZMP zwołuje na dzień 11 bm. (niedziela) godz. 9.30 w dużej sali konferencyjnej Zarządu Woj. ZMP przy ul. Janka Krasickiego 3 w Bydgoszczy III Wojewódzką Naradę Aktywu Szkolnego. Referat na temat: „Ocena pracy ZMP w szkole i dalsze zadania" wygłosi przewodniczący ZW ZMP — Jerzy Wołczyk. W naradzie wezmą udział wszyscy przewodn. zarządów szkolnych ZMP — szkół: zawodowych, rolniczych, ogólnokształcących, pedagogicznych i wychowawczyń przedszkoli. Oprócz tego w naradzie weźmie udział część przewodniczących zarządów klasowych, kierowników samopomocy koleżeńskiej i niektórzy kierownicy brygad „lekkiej kawalerii". Na naradzie obecni będą również przedstawiciele władz oświatowych. (X).

Uwaga kierownicy placówek handlowych

Wobec stwierdzenia na terenie województwa bydgoskiego wypadków, że nieuprawnieni osobnicy podając się za pracownków Wojewódzkiego Inspektoratu PIH w Bydgoszczy usiłują dokonać czynności inspekcyjnych w placówkach handlowych, Wojewódzki Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej podaje, że inspektorzy zatrudnieni w tutejszym Inspektoracie legitymują się zaświadczeniami wydanymi przez Wojewódzki Inspektorat PIH w Bydgoszczy oraz delegacja służbową z okrągłą pieczęcią uprawniającą do przeprowadzenia czynności kontrolnych tak w czasie jak i terenie.

W związku z powyższym kierownicy poszczególnych placówek handlowych winni każdorazowo żądać od zgłaszających się w celu przeprowadzenia inspekcji — dokumentów uprawniających ich do przeprowadzenia tejże.

Mały Felieton

Do ilu razy sztuka?

Kiedy przyszedłem do redakcji, czekał na mnie jegomość w sztuczkowych spodniach, z laseczką, melonikiem i przygnębionym wyrazem oblicza.

— Proszę pana — rzekł żałośnie — jestem na progu bankructwa. Tragedia, proszę pana i katastrofa! Jedynie pan może mnie uratować...

— A o co chodzi? — zapytałem.

Smutny jegomość wyjął chusteczkę i otarł łzy.

— Sprawa wygląda tak: mieszkam w Bydgoszczy, przy ul. Dworcowej. Przy tej samej ulicy mieszka mój znajomy, Franio. Ten Franio ma bardzo liczną rodzinę, żonę, teściów i szwagra, a ja znowu, proszę pana, jestem ogromnie gościnny i mam nadzwyczaj miękkie serce. Ale dłużej już nie mogę, naprawdę, że nie mogę...

Uspokoiłem go łagodnie i mówił dalej:

— Otóż pech chce, że nasza kochana elektrownia co pewien czas wyłącza światło. Bez uprzedzenia! Ale nie wszędzie! W kamienicy, w której ja mieszkam jeszcze nigdy nie wyłączyła, często natomiast wyłącza w domu Frania.

— Więc o co chodzi? Pan powinien być zadowolony! — rzekłem ze zdziwieniem.

Jegomość niecierpliwie machnął melonikiem.

— Ach, niech pan nie przerywa! Wcale nie jestem zadowolony i wo-

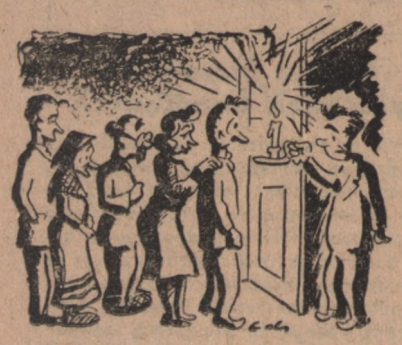

lałbym, żeby u mnie wyłączano! Dziwi się pan? Niech pan wobec tego słucha dalej. Kiedy u Franiów gaśnie światło, Franio bierze całą familię i maszeruje do nas. „Wybacz — mówi — ale zgasło światło, a po ciemku przykro siedzieć. Nie masz chyba za złe, że złożyliśmy ci wizytę? „Mam za złe, ale jestem człowiekiem dobrze wychowanym, więc uśmiecham się tylko i nic nie mówię. A oni, proszę pana, rozsiadają się wygodnie i siedzą. Trzeba ich poczęstować kolacją, bo potem obgadają człowieka, trzeba ich zabawić rozmową, chociaż ma się ochotę wyrzucić ich za drzwi. Ale nie wypada, proszę pana. Wczoraj tak samo. Punktualnie o piątej dzwonią. Otwieram. Oczywiście Franio. A za nim żona, teść, teściowa i szwagier. Rzędem. Robi mi się słabo. A Franio jak zwykle: „Wybacz — mówi — ale zgasło światło. Po ciemku przykro siedzieć". I o nic nie pyta, tylko włazi. A za nim rodzina. Rzędem. Wczoraj, proszę pana zjedli mi wszystko, co miałem. Teść Frania wyciągnął ze spiżarni ostatnią butelkę owocowego wina, a Franio zjadł całą salaterkę nóżek w galarecie! Wynieśli się dopiero o jedenastej! Nie mogłem ich wygonić wcześniej, bo jestem człowiekiem dobrze wychowanym, ale naprawdę — już dłużej nie wytrzymam! Ratuj pan, panie Jur!

— Ale jak? — zapytałem rzeczowo.

— Niech pan zaapeluje do naszej drogiej elektrowni i poprosi ją, aby wprowadziła jakąś zmianę w dotychczasowym systemie wyłączania prądu! Albo niech uprzedza o tym zainteresowanych, albo niech czasami i u mnie wyłącza światło! W pierwszym wypadku zdołam się zabezpieczyć przed najazdem Franiów, a w drugim będę miał pretekst, by wraz z całą rodziną złożyć im wizytę! Wówczas się odegram!

Po powrocie z redakcji, kiedy czytałem właśnie w „Przekroju" opowiadanie Meissnera o tym, jak to w czasie dramatycznej operacji, dokonywanej w zakopiańskim szpitalu gaśnie nagle światło — pstryk! i w pokoju zaległa ciemność

— Ot, masz babo placek! — mruknąłem i zadzwoniłem pod nr 20-93 do pogotowia sieci.

— Owszem, wyłączyliśmy — zaszemrał dźwięczny sopranik — na cztery godziny, do dziewiątej!

Nie zdziwiło mnie to zbytnio. Wszak nie po raz pierwszy elektrownia robi taką niespodziankę. Robi je bardzo często. Nie tylko mnie i Franiowi. Co pewien czas gaśnie światło w całych dzielnicach. W mieszkaniach prywatnych, w sklepach, w restauracjach, w kawiarniach. Na kilka godzin ulega dezorganizacji życie wielu ludzi. Nie można pracować, nie można uczyć się, w ogóle — nic nie można robić. Trzeba tkwić przy ogarku świecy i dłubać w nosie. Albo „nawiedzać" znajomych, jak czyni to Franio z rodziną.

Nie wiem, jakimi względami podyktowane są te przerwy w dostawie prądu, sądzę jednak, iż czyni się to z wystarczająco ważnych przyczyn. Chodzi jednak o co innego. Czy nie można posłać do prasy komunikatu z zawiadomieniem, że w takim a takim dniu, o takiej, a takiej porze, takie i takie ulice pozbawione zostaną światła?

Wydaje mi się, że można. A nawet trzeba. Nie wolno bowiem dezorganizować życia wielu ludziom, jeśli istnieją możliwości uniknięcia tego w małoskomplikowany i prosty sposób!

JUR

PS. Felieton powyższy dlatego nosi tytuł: „Do ilu razy sztuka?" — gdyż jest trzecim, poruszającym tę naprawdę istotną sprawę. Na dwa uprzednie nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Wierzymy, że ten nie pozostanie bez echa, a Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Bydgoskо-Toruńskiego nie będzie się w tym wypadku kierowało niezawsze słuszną maksymą „mowa jest srebrem, a milczenie złotem" — lecz wyjaśni dlaczego wyłącza i dlaczego nikogo o tym nie uprzedza.

Na radiowej fali

„Budujemy nowy dom"

Wspaniały tytuł, co? A pod tym tytułem koncert dla Zakładów Ceramicznych w Fordonie, nadany przez Bydgoszcz na całą Polskę. Audycja masowa, audycja cacko i cudo. Trudno się zdecydować, co w tej audycji podkreślić; wszystko było absolutnie bez zarzutu. Słowo walczyło o palmę pierwszeństwa z muzyką. Słowo to — nawiązując romantycznie do odbudowy Stolicy — wypowiedziane było z uczuciem, z ciepłem, z artyzmem... Dziewczęta z zespołu ZMP śpiewały jak słowiki i to słowiki doskonale ze sobą ześpiewane. Zaryzykuję nawet twierdzenie(nawet, jeżeliby mnie wskutek tego posądzono o typową dla Bydgoszczanina stronniczość i sentyment dla wszystkiego, co bydgoskie), że ich piosenka „O zakochanym murarzu" była lepsza, niż piosenka ta w wykonaniu warszawskiej „Syreny" z „Wodewilu". A orkiestra Rezlera? Brak słów zachwytu. To był — mówię Wam — bez przesady — taaaki koncert!

Jedno, coby można było audycji zarzucić, to brak bezpośredności, brak atmosfery zakładu pracy, kontaktu z salą wypełnioną robotnikami z cegielni fordońskiej. Robotnikami, którzy ręka w rękę z warszawskim murarzem w codziennym trudzie wznoszą nowe domy i całe, wspaniałe dzielnice. Szkoda, że w czasie koncertu przed mikrofonem nie oddano głosu przodownikowi pracy z cegielni, mówiąc o jego wysiłkach i osiągnięciach — wprawdzie z wielkim uznaniem i uczuciem — ale bez jego udziału.

Szkoda, bo taka śliczna audycja..

Radiomaniak

Lista z Poznania

Symfoniczna orkiestra objazdowa upowszechnia dobrą muzykę

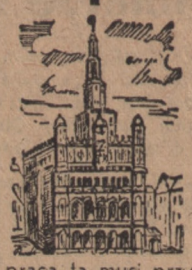

Poznań, w styczniu

Od roku pracuje w Poznaniu w ciszy i bez rozgłosu instytucja, która postawiony sobie cel upowszechnienia muzyki realizuje bez reklamy, za to uporczywie i w tym przekonaniu, że praca ta musi przynieść nietylko wyniki, ale i dla całej instytucji zadowolenie ze swego wkładu pracy. Zadowolenie to już teraz może ona inkasować w liczbowych rekordach obecności na imprezach i w listach zapraszających w słowach pełnych serca do ponownego przybycia z występem.

„Pracuje w Poznaniu" jest określeniem nieścisłym, bo instytucja ta właśnie w samym Poznaniu stosunkowo najmniej występuje, obejmując swą działalnością w pierwszym rzędzie miasta i miasteczka, zakłady pracy i szkoły na terenie województwa.

Symfoniczna orkiestra objazdowa Tow. Filharmonii Robotniczej w Poznaniu — bo o niej mowa — od lutego ub. roku wystąpiła już w 29 miejscowościach z 105 koncertami przed 43.447 słuchaczami. Przeciętnie wypada na koncert 417 osób, co jest liczbą naprawdę poważną, bo nie należy zapominać, że to małomiasteczkowe warunki lokalowe. Na to, by jak największa liczba ludzi mogła koncertu wysłuchać, powtarza się go nieraz w jednym mieście 3 razy. I stale jest pełna sala.

Bo „prowincja" łaknie dobrej muzyki. Świadczą o tym listy, jakie napływają do kierownictwa Symfonicznej orkiestry objazdowej z wielu miejscowości województwa poznańskiego i nietylko poznańskiego. Taki Żerków prosząc o przybycie z koncertem zapewnia nietylko wypełnioną salę, ale zgóry prosi o drugi koncert, który równie wielkim cieszyć się będzie powodzeniem. Żnin prosząc o przyjazd pisze, że wprawdzie teren działalności Towarzystwa Filharmonii Robotniczej w Poznaniu już na województwo bydgoskie się nie rozciąga, ale z uwagi na to, że do Żnina nikt nie przyjeżdża z koncertami prosi by zjechała orkiestra z Poznania. I orkiestra pojedzie, bo takie jest właśnie jej zadanie.

Orkiestra jeździ nie tylko ze swymi koncertami. Nawiązując współpracę z lokalnymi chórami z nimi wykonuje ich utwory. Przygotowuje wraz z chórami liczne pieśni masowe a nawet stosunkowo trudną „Kantatę o Stalinie". Chóry lokalne poznają przez to swoje możliwości głosowe, gdy po raz pierwszy śpiewają przy akompaniamencie orkiestry z prawdziwego zdarzenia a zarazem rośnie świadomość swej własnej wartości i rosną stawiane sobie wymagania.

Symfoniczna orkiestra objazdowa Towarzystwa Filharmonii Robotniczej istnieje, jak wspomnieliśmy, dopiero rok, ale nie oznacza to początku samego Towarzystwa. Zostało ono założone już przed szeregiem lat dla umasowienia sztuki muzycznej. Była to znana dzisiaj z najlepszej strony orkiestra Państwowej Filharmonii w Poznaniu. Po upaństwowieniu rozpoczęto tworzyć nową orkiestrę i ją wbrew krakaniom o trudnościach i niemożności zebrania tylu artystów utworzono. Zebrano ogółem 32 artystów z koncertmistrzem skrzypkiem Adamem Kuryłło na czele. Przy pulpicie stanął Leszek Rezler, jeden z tej znanej rodziny muzycznej. Pałeczkę dyrygencką dzieli on czasem z dyrektorem artystycznym i administracyjnym prof. Henrykiem Duczmalem.

Każdy koncert poprzedzony jest prelekcją wprowadzającą, którą wygłasza ją profesorowie PWSM. Dzięki wprowadzeniu objaśnień wygłaszanych przed każdym utworem sala zupełnie inaczej reaguje na słuchany utwór. Rozumie go ona i przyjmuje go do swej pamięci. I dziwna rzecz: im dalsza odległość od Poznania, tym większe zrozumienie wartości koncertu. Reaguje się tam bez pośredniej, żywiej i serdeczniej.

Często orkiestra przywozi ze sobą solistę, którym jest zawsze jeden z czołowych artystów poznańskich.

Terenem działalności Towarzystwa Filharmonii Robotniczej jest województwo poznańskie i zielonogórskie. W roku bieżącym zamierza dyrekcja opracować plan stałych koncertów w niektórych większych miastach tych województw. Pierwszymi oczywiście byłyby największe miasta — Zielona Góra, Kalisz i Gorzów. Ogółem zamierza Symfoniczna Orkiestra Objazdowa wystąpić z 150 koncertami na terenie obu województw.

Orkiestra przygotowuje się do swych koncertów niezwykle skrupulatnie. Ćwiczenia odbywa jak każda orkiestra symfoniczna codziennie, by światu pracy dawać coraz bardziej opracowany, coraz lepiej wykonany, coraz rozmaitszy skonstruowany program na swych koncertach. Osiąga też coraz lepsze wyniki.

H. S.

WSZYSCY W SZEREGI Obrońców Pokoju!

W pierwszą rocznicę zgonu mego najdroższego męża, ojca zięcia, szwagra i wujka śp.

Teodora Mieluszyna

zostanie odprawiona Msza św. dnia 10 II br. o godz. 7 w kościele Farnym.

O czym zawiadamia

rodzina

1477

Dnia 5 lutego 1951 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, siostra i szwagierka

śp. Klara Łuczak

z domu Pasternak

przeżywszy lat 59

czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni

mąż z wychowanką i rodziną

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 II br o godz. 15 z kaplicy cmentarza Św Trójcy - Jary. Msza św. za duszę Zmarłej odbędzie się 9 II br o godz. 8,30 w kościele Św. Trójcy. 2189

Magneto 4-cyl.

lewo obrotowe zakupimy.

Zgłoszenia: **Bydgoszcz, przy ul. Garbary 5** w portierni.

2187

RADIO

CZWARTEK, 8 LUTEGO 1951 R.

5.10 Początek audycji. 5.13 Sygnał czasu. 5.15 Wiadomości poranne. 5.20 Koncert dla świata pracy. 5.58 Stan pogody 6.00 Wiadomości poranne. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka. 6.45 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.20 Wszechnica Radiowa. 7.40 Muzyka. 8.00 Wiadomości poranne. 8.05 Przerwa. 11.50 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Muzyka. 12.30 Audycja dla wsi. 12.55 Melodie ludowe. 13.25 Program dnia. 13.30 Audycja szkolna „Dzieci piszą". 13.50 Koncert. 14.15 Proza. 14.30 Koncert dla szkół. 15.00 Bułgarskie utwory skrzypcowe. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Zagadki muzyczne. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Odpowiedzi fali 49. 17.15 Kameralna muzyka polska. 17.45 Radiowy poradnik językowy. 19.00 Wszechnica Radiowa. 19.20 Muzyka ludowa: kapela pod dyr. M. Reiskiego, Irena Maculewicz, sopran. 19.40 Lekcja języka rosyjskiego. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Koncert. 21.30 Muzyka i aktualności 22.00 Pisarze przed mikrofonem — Tadeusz Borowski. 22.20 Koncert orkiestry P.R. pod dyr. A. Rezlera, Edward Statkiewicz, skrzypce. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Rozmowy muzyczne. 23.55 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

SPRZEDAŻ

Pas — maszynę do szycia sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz (1475

Wózek dziecięcy autko sprzedam. Nakielska 27 m. 14 Bydgoszcz (1486

Sprzedam samochód osobowy „Ford-Eifel" ma fotitrażowy Patyk Inowrocław Staremiasto 23. 27/In.

Streptomycynę sprzedam Bydgoszcz Farna 6 m 4 (1481

Wózek (autko) na łożyskach kulkowych sprzedam. Dolina 19a/3. (1460

Maszynę do szycia „Singera" sprzedam tanio Inowrocław, Rynek 13 podwórze. (25/In

Radio 6 lamp uniwersalne sprzedam Lotników 2 m. 2a. (1485

Wózek — autko sprzedam. Bydgoszcz, Chrobrego 7 II piętro Sergialis. (1488

Pas sprzedam. Bydgoszcz, Matejki 7 m. 1. 1491

Radio 9-lampowe, zmienny sprzedam okazyjnie. Chodkiewicza 49/1 od godz. 16. (1492

Sprzedam łóżka białe, umywalnię. Adres wskaże IKP Bydgoszcz (1479

KUPNO

Srebro Łom kupuje nadal w każdej ilości „Neochemia" Laboratorium Chemiczne Bydgoszcz Chopina róg Moniuszki 6— tel. 34-88. Dojazd tramwajowy trójką przystanek Krakowska. (1284

POKOJU POSZUKUJĄ

Przyjezdna samotna poszukuje pokoju umeblowanego lub nie. Oferty IKP Bydgoszcz „1484". (1484

Samotna poszukuje pokoju umeblowanego śródmieście. Oferty IKP Bydgoszcz „1476" (1476

Małżeństwo pracujące poszukuje pokoju pustego wzgl. umeblowanego. Oferty IKP pod „1489". (1489

ZAMIANY

Zamienię natychmiast mieszkanie 2 pokoje kuchnia Kraków na podobne Bydgoszcz. Wiadomość: Bydgoszcz Stalina 22/4. (1478

Zamienię 2 pokoje kuchnią w Bydgoszczy na podobne Poznań. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1483

4-pokojowe centrum zamienię na 2-pokojowe. Oferty IKP Bydgoszcz „1490" (1490

Zamienię 2 pokoje kuchnia w Szczecinie na podobne Bydgoszcz. Adres Bydgoszcz, Prądy 30. (1487

RÓŻNE

½ domu, skład centrum wpłaty 10.000. Domy wille gospodarstwa place sprzeda, poszukuje, Pośrednictwo Handlowe Bydgoszcz Dworcowa 76 (1482

Śmiegowiec zamieniony w Starostwie na zabawie odebrać Salina Paschek. (26/In.

NAUKA

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, Łódź — skrytka 163. (2178

PRACOWNICY POSZUKIWANI

1 technika normowania, 1 planistę, 2 pomoce buchalteryjne 1 maszynistkę oraz 1 praktykanta biurowego — siły samotne — poszukuje od zaraz **Dyr. Zespołu PGR. Kiełpin pow. Człuchów.** Podania z życiorysem oraz odpisami świadectw kierować pod powyżej podany adres. (2182

ODBUDOWA STOLICY — DZIEŁEM CAŁEGO NARODU!

HUMOR

Cień Adenauera („Literaturnaja Gazeta")

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,60 zł, przez roznosiciela 3,96 zł miesięcznie Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA" WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1.50 zł za słowo Minimalna opłata za 10 słów Maksymalna ilość 30 słów Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10.80 zł za tekstem 4.50 zł. nekrologi 3 — zł za 1 mm Ogłoszenia w [illegible]alnej rubryce 30.— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekst[illegible] W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zam[illegible]czenie ogłoszeń nie odpowiadamy — Konto PKO „IKP" nr VI-140.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33-41 i 33-42

E-II-11015